

Przesłanie na Ogólnopolskie Dni Biblijne 2024

„Wszystko, co czynicie, niech się dokonuje w miłości”.

1 Kor 16,4 (BE)

Słowo Boże skierowane do chrześcijan pod koniec Pierwszego Listu do Koryntian, jest częścią kilku praktycznych zaleceń kończących całe przesłanie tej księgi. Kontekstem tego stwierdzenia, są apele apostoła Pawła o godne traktowanie przez wspólnotę koryncką, przywódców Kościoła, to jest, Tymoteusza, Apollosa, Stefana i innych. Apostoł Paweł wzywa wierzących do okazywania wsparcia, szacunku i uległości tym, którzy służą Kościołowi pełniąc odpowiedzialne pasterskie powołania, nazywając je „Dziełem Pańskim” (werset 10). Posługa kaznodziejska i nauczycielska wymienionych tu z imienia kilku osób, według autora listu, przyczyniła się do umocnienia ducha pierwszego Kościoła (werset 18). Dlatego słowa: „*Wszystko, co czynicie, niech się dokonuje w miłości*” powinny prowadzić nas do przyjęcia podobnej postawy wobec współczesnych przywódców Kościoła. Wszyscy winniśmy stawiać się oddanymi, zaufanymi i wypróbowanymi pomocnikami kościelnych liderów, nauczycieli i głosicieli Słowa Bożego. Ta gotowość Kościoła do odpowiedzialnego wspierania własnych przywódców w ich zadaniach cementuje i utrwala Słowo Boże niosące zagubionemu w ciemnościach świata, światłość życia wiecznego.

Mając na uwadze, tą jakże ważną biblijną prawdę, potrzebną do rozwoju żywego, pełnego mocy Kościoła Bożego, odniesieniem do tych słów niech będzie świadectwo jednego z dzisiejszych liderów Kościoła, pastora Henryka. „Wspominam moje pierwsze miejsce służby kaznodziejskiej w kilkunastoosobowej rolniczej wspólnocie chrześcijan z małej nadbużańskiej wioski, to tam na początku lat 90. ubiegłego wieku skierował mnie Bóg wraz z żoną i naszymi małymi dziećmi. Jako młody, początkujący misjonarz, właśnie tam zgodnie z nauczaniem apostoła Pawła, doświadczyłem szacunku i wsparcia od starszych już ludzi, niosących brzemień wojny, wysiedleń i komunizmu. Ci niezamożni, skromni, bogobojni i pogodni ludzie, dzielili się z nami jedzeniem, pieniędzmi, przyjaźnią i braterstwem. Razem pracowaliśmy, świętowaliśmy, modliliśmy się w domach i w czasie nabożeństw. Doświadczyliśmy wśród nas śmierci i narodzin, smutku i radości, we wszystkim staraliśmy się być posłuszni Bogu. Z wiarą głosiliśmy Ewangelię, nauczając wszystkiego, co nakazał Pan Jezus. Bóg zaś, łaskawie przyznawał się do swego dzieła i umacniał nas, przyprowadzając do zboru nowych młodych wierzących i przedłużając jego życie na następne pokolenia. W tym

czasie cytowane powyżej słowa o *czynach miłości* były pielęgnowaną zasadą, która umacniała ducha w naszym Kościele, identycznie jak u apostoła Pawła i koryntian”.

Pamiętajmy, że Słowo Boże jest zawsze żywe i aktualne, pielęgnujmy i solidarnie wspierajmy wszystkich, którzy głoszą Ewangelię zbawienia. Pan Bóg oczekuje od nas *czynów miłości* wyrażających się w: większej ofiarności, poświęceniu własnych sił do umacniania słabszych w wierze czy też korzystania z możliwości edukacji biblijnej. W tego rodzaju aktywnej postawie dostrzegamy błogosławieństwo Boże, które prowadzi do duchowego ożywienia w naszym narodzie. Jesteśmy przekonani, że przyjęcie Bożego Słowa zaowocuje odwróceniem się od zła i kroczeniem drogą zbawienia.

Pełne miłości wspólne działania, szacunek do przywódców Kościoła, gotowość do poświęceń w ewangelizacji, to cenne rady, których apostoł Paweł z Bożego natchnienia udzielił koryntianom. Niechaj zostaną one przyjęte z ufnością i wiarą, niech będą dziś pielęgnowane w każdej wspólnocie chrześcijańskiej, do której powołał nas Bóg.

Opracował Kościół Chrześcijan Baptystów w RP